

Min. Modzelewski i Bevin na wspólnej konferencji

Stanowisko Polski wobec W. Brytanii, Niemiec i ONZ

LONDYN. (API) — Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski, który znajduje się obecnie w Londynie w drodze do Nowego Jorku na Zgromadzenie Generalne ONZ odbył wczoraj rozmowę z brytyjskim ministrem Bevinem. Na konferencji prasowej, zwołanej po spotkaniu z Bevinem minister Modzelewski sprzeciwił stanowisko Polski wobec zagadnienia Niemiec, organizacji ONZ i stosunków z W. Brytanią.

„Podniesienie poziomu produkcji przemysłowej Niemiec — będzie niebezpiecznym krokiem na drodze odbudowy niemieckiego imperializmu.



Min. Modzelewski.

Co dzień niesie

Wpływ ruin Wrocławia

Mają słuszną licznymi pasażerowie pociągów, wjeżdżających do Wrocławia, kiedy szepczą: na widok niekończącego się pola ruin i gruzów! To straszne... to miasto skieletów!

Wrocław jest jednym z najbardziej zniszczonych miast w Polsce. Procentowo stan zniszczenia przekracza 65%, a więc równa się prawie Warszawie. W smutnej rubryce ofiar wojny Wrocław zajmuje w Polsce drugie miejsce.

Od chwili przełomu w lutym 1946 roku, kiedy ruszyły wrocławskie fabryki i warsztaty pracy, ludność miasta szybko wzrasta, osiągając jeszcze w marcu 1947 195.000 mieszkańców, w sierpniu tegoż roku ponad 240.000. Do stycznia br. Wrocław otrzymał na odbudowę kredyty w wysokości 195.640.000 zł., ustępując pod tym względem miejsca ze zrozumiałych względów tylko Warszawie i Gdańskowi.

Podaliśmy tych kilka interesujących cyfr, by z kolei przypatrzyć się ilości remontowanych obiektów we Wrocławiu i porównać Wrocław pod tym względem z innymi miastami. Szczecin, zniszczony znacznie mniej od naszego miasta, otrzymał kredyty budowlane w wys. 123.780.000 zł. Oparając się na danych inż. Tyszkę Dyrekcja Odbudowy we Wrocławiu remontuje z tych kredytów 152 obiekty, podczas gdy w Szczecinie 680 obiektów. Dopiero ostatnio Zarząd Nieruchomości Miejskich w obliczu mnożących się katastrof budowlanych przystąpił do remontu nowych 400 obiektów kosztem 70 mil. zł.

Kiedy przystąpi się do realizacji przemysłowego, długofalowego planu odbudowy Wrocławia.

Plan podniesienia poziomu produkcji niemieckiej związany jest ściśle z t. zw. ofertą Marshalla i potwierdza, iż nasza niechęć do przystąpienia do rozmów paryskich była uzasadniona.

Pragnę szczególnie silnie podkreślić fakt, że nie przeciwstawiając się normalizacji gospodarki niemieckiej, podkreślamy, że państwa, które były obiektem agresji powinny mieć pierwszeństwo przed napastnikami.

W sprawie organizacji ONZ minister Modzelewski oświadczył:

„Przyznać trzeba szczerze, że ONZ ma swoje braki. Jednocześnie jednak trzeba się starać o usunięcie ich w duchu zasad, które przenikały organizację w czasie jej powstania oraz w duchu jedności i jednomyślności.

Jeśli chodzi o stosunki z W. Brytanią minister Modzelewski stwierdził, że w czasie swego spotkania z Bevinem uczynił przegląd spraw, związanych z rozwojem stosunków między obu krajami.

„Miałem okazję podkreślić raz jeszcze — powiedział min. Modzelewski — życzenia i star-

rania Rządu i Narodu Polskiego celem utrzymania przyjaznych stosunków z W. Brytanią. Istnieje nadzieja, że nierozstrzygnięte dotychczas kwestie znajdą szybkie rozwiązanie ku obojętnemu zadowoleniu. Polska oczekuje szczególnie, aby w sposób zadawalający rozwiązana została sprawa Polaków w Westfalii, którzy pragną wrócić do ojczyzny.

Zamach na lorda Mountbattena w Indiach

NEW DELHI (API) Pomimo, iż władze wojskowe starały się utrzymać w tajemnicy wiadomość o napadzie na generalnego gubernatora Indii Mountbattena, sprawa ta uzyskała



Min. Bevin.

szeregi rozgłos w New Delhi. Jak donoszą korespondenci, napastnicy rzucili się na samochód Lorda Mountbattena w chwili, gdy opuszczał on pałac gubernatorski. Zabili szofera i ranił zastępcę gubernatora. Fakt ten miał miejsce w czasie ostatnich gwałtownych zamieszek w New Delhi, które przyniosły krwawy plon ponad tysiąca zabitych ludzi. Lord Mountbatten otoczony został po nieudanym zamachu na jego życie, specjalną strażą,

która czuwa nad jego bezpieczeństwem.

W Pradze przygotowano zamach na min. Masaryka

PRAGA. (Obsł. wł.) — Odbyło się tutaj zebranie grupy parlamentarnej Partii Socjalistycznej. Na zebraniu tym potępiono w ostry sposób zamach, który był organizowany na dwu ministrów Czechosłowacji. Zamach

III Zjazd Przemysłowy Ziemi Odzyskanych postanowił:

- zacząć budowę wielkiej kopalni miedzi w Bolesławcu,
 - zacząć budowę fabryki kwasu siarkowego w Bolesławcu,
 - zacząć budowę potężnej siłowni w Miechowiecach,
 - połączyć linią wysokiego napięcia Dolny Śląsk z Pomorzem Zachodnim,
 - przyspieszyć odbudowę fabryki dużych maszyn dla przemysłu elektrotechnicznego we Wrocławiu,
 - stworzyć największą kopalnię węgla „Gigant” w Bytomiu.
- Patrz artykuł na str. 3-ej



przygotowany był poza tym i na czzechosłowackiego ministra Spraw Zagranicznych Jana Masaryka.

Człowiek nie szpilka

Zaginął premier Turynii

BERLIN (API). — W związku z zaginięciem premiera Turynii dra Paula, rząd tego kraju komunikuje, że premier opuścił swój urząd 1-go września i udał się w towarzystwie żony oraz 4-ch innych osób w podróż samochodem, nie podając przyczyny ani celu swego wyjazdu.

Wszelkie próby ustalenia jego miejsca pobytu są dotychczas daremne. Ujawniono jednak, że Paul, który należał do partii liberalno-demokratycznej, opuścił się szeregu nadużyć, graniczących z sabotażem gospodarczym.

Proces kata z Radogoszczy

9 wyroków śmierci za 4 bochenki chleba

LÓDŹ (obsł. wł.). — Podczas wczorajszego dnia procesu kata z Radogoszczy, sąd przesłuchiwał świadków, rekrutujących się spośród b. więźniów Radogoszczy i więźniów przy ul. Kopernika w Łodzi, gdzie osk. pełnił funkcje komendanta.

Świadkowie Dyrko i Obara opisują nieludzki stosunek oskarżonego do więźniów.

Świadek Kleszkiewicz opowiada, że gdy przebywał na izbie chorych, Peltzhausen odwiedzał izbę, stwierdził, że niektórzy chorzy przebywają tam za długo. Następnego dnia trzech młodych gorączkujących chłopców wyciągnięto na rozkaz osk. z łóżek i poddano kąpielom w zimnej wodzie. Wszyscy trzej po kilku dniach zmarli. Inny

świadek stwierdza, że osk. wyróżniał się brutalnością, gnębiąc szczególnie Żydów.

Świadek Maksymilian Tyfan zeznaje, iż w czasie jego pobytu w

więzieniu dokonano egzekucji na 9 więźniach, oskarżonych o włamanie się do kuchni więźniów i wykradzenie stamtąd 4 bochenków chleba.

Świadek Wasilewski, który pełnił funkcje felczera w więzieniu w Radogoszczy w 1941 r. stwierdził, że rozporządzał tylko aspiryną i opatrunkami.

Co dzień zgłaszało się na izbę chorych od 100 do 200 więźniów, przeważnie bardzo silnie pobitych, często były wypadki złamania kości. Przypadkowo Wasilewski był świadkiem potwornego torturowania więźniów, którym Peltzhausen karał przed egzekucją chodzić po sali na łokciach i kolanach, nieludzko katusząc tych, którzy nie mogli za towarzyszymi nadążyć.

Czy Szczepcio osiadł we Wrocławiu

WARSZAWA — Wajda Kazimierz słynny „Szczepcio” z „We solej Lwowskiej Fali” wraca do kraju z żoną, znaną recytatorką i śpiewaczką Mirą Grelkowską. „Szczepciowie” opuścili Anglię i w tych dniach przybędą do Gdyni. Kraju pogłoski, że popularny „Szczepcio” osiadł się we Wrocławiu.

Czy dolar się zachwieje?

Stanom Zjednoczonym grozi inflacja

NOWY JORK (PAP.). — Obradująca w Chicagu Rada Naczelna

Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) stwierdziła w swych rezolucjach, że Stanom Zjednoczonym grozi inflacja i wysunęła program walki z tym niebezpieczeństwem. Za jedyny program walki z inflacją AFL uważa: natychmiastową rewizję obecnych zobowiązań pomocy dla zagranicy, zwiększenie produkcji przemysłowej i rolniczej w Stanach Zjednoczonych oraz rozbudowę transportu.

Zdaniem AFL należy ściśle określić granice pomocy dla państw europejskich, aby zapobiec nadmieremu niezdroowemu ożywieniu gospodarczemu w Stanach Zjednoczonych.

Nadmierne to ożywienie musi się zakończyć — zdaniem AFL — całkowitą depresją.

Jeszcze dziś i jutro
Kto to jest?
patrz str. 3

Czy Anglia spada do roli trzeciorzędnej państwa?

Maszyna i człowiek

Z inicjatywy Związków Zawodowych powstał Naczelny Komitet Współzawodnictwa. Doskonałe wyniki, jakie osiągnęła współpraca zespołów pracowników dała w górnictwie i przemyśle włókienniczym pozwala przypuszczać, że również brygady młodzieżowe w szlachetnej rywalizacji w 12 innych grupach przemysłowych osiągną dobre rezultaty.

Czymże jest ów „wysięg pracy” w przemyśle? Nie jest to bynajmniej mechaniczne zwiększenie wysiłku fizycznego robotnika. Jest to jego współzawodnictwo z maszyną. Tak jak rolnik musi być przywiązany do ziemi, z którą współpracuje, tak i robotnik powinien znać, rozumieć swą maszynę i być do niej przywiązanym.

W początkach industrializacji robotnik nienawidził maszyny, gdyż upatrywał w niej groźnego konkurenta, przyczynę bezrobocia, nędzy i kryzysów. Dziś jednak w nowym ustroju — maszyna jest przyjacielem robotnika, zmniejsza do minimum jego wysiłek fizyczny.

Wymaga natomiast większej inicjatywy i większego opanowania technicznego. Maszyny stają się coraz bardziej precyzyjne, obsługa ich coraz bardziej skomplikowana. Chodzi o to, aby robotnik zajął się sam organizacją pracy w swym warsztacie, by w sposób najracjonalniejszy obmyślił każdy swój ruch, by starał się przez wynalazki i rady utepścić produkcję i jej metody. Robotnik staje się czynnym uczestnikiem całej produkcji, a nie tylko swego drobnego odcinka.

Praca na roli może być indywidualna, praca w przemyśle jest nawiąskros zespołowa. I tu przy „ws. ólżawodnictwie” wchodzi w grę czynnik „rywalizacji”, szlachetnej walki, — ów bodziec, który jest tak ważny w zespołowych sportach. Która drużyna lepsza, kto zdobędzie pierwszeństwo?

Powstanie więc obok sportowego współzawodnictwa drużyn robotniczych, również i współzawodnictwo w polepszaniu produkcji między brygadami młodzieżowymi.

Na to ważne, zagadnienie współzawodnictwa zwrócił uwagę na Zjeździe Przemysłowym w Szczecinie sekretarz KCZZ Sokorski, który w sposób następujący zdefiniował współzawodnictwo:

„Jest to własna inicjatywa kolektywu robotniczego, inicjatywa społeczna, mająca na celu maksymalne udoskonalenie procesu produkcji drogą wynalazczości, potaniania kosztów własnych produkcji, zwiększenia dyscypliny pracy, naukowej organizacji pracy, zwiększenia kwalifikacji każdego robotnika, jako składowej części świadomości działającej całości”.

Motywy krakowskiego wyroku

WARSZAWA. (Obs. wł.) — W uzasadnieniu wyroku w sprawie Niepokolezyckiego, Mierzwę i innych Sąd stwierdził, że oskarżeni byli czynnymi uczestnikami ośrodków krajowych i zagranicznych, zmierzających do obalenia siłą istniejącego w Polsce od lipca 1944 ładu prawnego — ustrojowego i gospodarczego.

Ośrodki te zmierzały do unicestwienia przeprowadzonych reform, znajdując się w zależności i na usługach wrogich państwu polskiemu. Dla urzędu czynienia tego celu zostały wykorzystane przez oskarżonych wszelkie środki walki, leżące po za strefą legalnych czynów — w szczególności: obce fundusze, mord, przemoc fizyczna, wywiad, dywersja i prowokacja.

Ta ostatnia prowadzona była zarówno w skali krajowej jak i międzynarodowej. Działalność niektórych oskarżonych polegała na gromadzeniu i przekazywaniu wiadomości osk. Niepokolezyckiemu i przez niego Oddziałowi 6 Sztabu Głównego WP w Londynie.

Wiadomości te dotyczyły najróżnorodniejszych działań objętych tajemnicą wojskową. Na podstawie wiadomości z dziedziny politycznej sporządzano okresowo kartoteki

Jak donosiliśmy przed paroma dniami osobisty wysłannik ministra Marshalla do Europy Kennan w raporcie złożonym departamentowi Stanu oświadczył, iż Wielka Brytania stała się państwem drugiej kategorii i nie może być uważana za równorzędnego partnera Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Wielka Brytania powinna przejść pod opiekę Stanów Zjednoczonych. Niewątpliwie odpowiedzą na ten obraźliwy daleki raport było wczorajsze przemówienie min. Bevina.

LONDYN. (PAP) — Przemawiając wczoraj w Londynie na uroczystym obiedzie, wydanym na cześć rządu brytyjskiego przez stowarzyszenie dawn. wojskowych amerykańskich, minister Bevin zaprotełował przeciwko „patronowaniu Wielkiej

Brytanii przez Stany Zjednoczone”. Minister oświadczył, że „Wielka Brytania nie prosi Ameryki o patronat” i zapewnił jednocześnie Amerykę że Wielka Brytania „jej nie zawiedzie”.
Moi drodzy Amerykanie — mówił Bevin — może nam brak tego, co się nazywa równowagą bilansu, ale mamy charakter i mamy tradycje. Zwycięzimy sami i nie zrobimy wam zawodu.

Dramatyczne sceny w Hamburgu

»Nie mogę na to dłużej patrzeć«

Oświadczenie dziennikarza holenderskiego

HAMBURG (ZAP) Wylądowanie drugiego transportu Żydów w Hamburgu odbyło się bez żadnych trud-

ności. Na statku znajdowało się 1481 osób, w tym 286 dzieci i 591 kobiet, z których wiele było w po-

ważnym stanie. Wg. oświadczenia Żydów otrzymali oni instrukcje od tajnej organizacji żydowskiej, aby zeszli spokojnie na ląd. Władze angielskie nie mogły dociec, jaką drogą nastąpiło porozumienie się Żydów na statku z organizacją.
Na kłopoty natrafili jednak Anglicy podczas próby wysadzenia na ląd 3-go transportu. Żydzi przyjmowali wszystkie upomnienia, aby spokojnie opuścili statek, gwizdami i okrzykami nienawiści. Wszyskich Żydów, z których większość siedziała w niemieckich obozach koncentracyjnych w Dachau, Oświęcimiu i Belsen trzeba było przemocą ściągnąć na ląd.
Do akcji tej zostali powołani angielscy spadochroniarze. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety wzbraniaли się opuścić okręt. Widok walczących z żołnierzami Żydów był tak okropny, że wśród dziennikarzy pa-trzących na te zmagania wybuchaly okrzyki protestu. Holenderski reporter odszedł ze słowami „nie mogę dłużej na to patrzeć”, francuski dziennikarz natomiast nazwał ten dzień „najciemniejszym dniem Anglii”. Korespondentom nie wolno było robić zdjęć, aresztowano nawet jedną dziennikarkę, która posiadała aparat fotograficzny.
Głosy protestu odzywają się nawet w prasie brytyjskiej. „Daily Mail” pisze, że należało Żydów zostawić na Cyprze, a nie przywozić do Hamburga; „Telegraph” dowodzi, że zgoda między Arabami i Żydami powinna być osiągnięta.
Patrząc na akcję wysadzenia Żydów na ląd, brytyjski gubernator Hamburga Beery nazwał to smutnym posunięciem, jednakże koniecznym. Poza niektórymi aresztowanymi przywódcami oporu wszyscy Żydzi zostali odesłani do obozu Toppendorf pod Lubeką, gdzie będą znów mieszkać za drutem kolczastym. Na zarzut, że wiezie się ich do Niemiec, czyli na cmentarzysko Żydów, odparły władze brytyjskie, że z obozu wolno im będzie wrócić do Francji, względnie osiedlić się w dowolnie wybranej strefie w Niemczech.

Kat Bydgoszczy odpowie za „krwawą niedzielę”

WARSZAWA — (tel. od wł. kor.) — W Danii ujęto prawą rękę Gauleitera Gdańska, Foerstera: kreisleitera Wernera Kempe - Kempin-skiego, vel Kampińskiego, który wi-

nien jest śmierci 10 tys. mieszkańców Bydgoszczy.
Na Wałach Jagiellońskich zbrodniarz rozstrzelał radnego miejskiego Baraczewskiego, radnych miejskich, prezesa Związku Dziennika-

rzy pomorskich Fiedlera i wielu innych, natychmiast po wkroczeniu Niemców na Pomorze.
Werner Kempe w najbliższych dniach zostanie wydany władzom polskim. Proces jego odbędzie się prawdopodobnie 24 października w Gdańsku w rocznicę słynnego polakożerczego przemówienia Foerstera. Fakt ujęcia Kempego wywołał w Bydgoszczy wielkie wrażenie, kilka dni temu bowiem obchodzono właśnie rocznicę krwawej niedzieli bydgoskiej, która miała miejsce 3 września 1939 r.

Oficerowie angielscy w kontakcie z banderowcami

PRAGA (obs. wł.) W związku z ujęciem w Słowacji przywódcy niebezpiecznej grupy banderowców Burlaka, b. komendanta policji ukraińskiej w Ballgrodzie, dziennik tutejszy „Młoda Fronta” donosi, że czechosłowackie organa bezpieczeństwa aresztowały w pow. Żylińskim w Słowacji dwóch oficerów armii angielskiej, którzy okazywali spe-

cialne zainteresowanie działalnością grupy Burlaka i akcją czechosłowackich oddziałów wojskowych i władz bezpieczeństwa przeciwko banderowcom. Aresztowanymi są porucznik Gerhardt Viktor Biberste i porucznik Max Michael Blum. Obaj są przynależni służbowo do dowództwa jednej z armii brytyjskich.

Trzecia we wrześniu

Seria katastrof górniczych w Anglii

LONDYN (APL.) — W Anglii wydarzyła się trzecia w ciągu ostatniego miesiąca katastrofa górnicza. Tym razem powstała ona z powodu wybuchu gazów w najniższej położonych chodnikach kopalni w Thornhill, w hrabstwie Yorkshire. Załoga tej kopalni nie była

objęta strajkiem. W wyniku katastrofy 9-ciu górników zostało zabitych i kilku rannych. Ekipy ratownicze czynią duże wysiłki, aby wydobyć na powierzchnię zwłoki 3-ech górników, którzy zostali zasypani.

Wojska angielskie napływają do Port Said

TEL AVIV (PAP.) — Pismo arabskie „Al Gamahir” donosi, że do Port Said przybywają znaczne

kontyngenty wojsk brytyjskich w pełnym ekwipunku. W związku z tym „Al Gamahir” pisze: „Podczas gdy ludność Egiptu domaga się natychmiastowego i całkowitego wycofania wojsk brytyjskich z kraju, imperialiści brytyjscy rozszerzają okupację, zwiększając liczbę swych wojsk”.

SS-obersturmfuehrer Skorzeny uwolniony

DACHAU. (ZAP) — W procesie wydał wyrok uniewinniający SS-Obersturmfuehrera Skorzeny’ego i jego siedmiu pomocników, amerykański sąd wojsko-

Sierotki polskie z Chin

WARSZAWA (tel. od wł. kor.) Z Chin do Warszawy przywiózł 2 polskich dzieci szef UNRRA dla spraw repatriacji Erling J. Logan. Amerykanin tak pokochał sieroty, że w Warszawie zwrócił się z prośbą o zaadoptowanie przywiezionych dzieci.
„Wiem jak bardzo zależy wam tu na młodzieży, ale ja pokochałem je ponad wszystko” — powiedział głęboko wzruszony.
Pan Erling J. Logan przyjechał do Polski przywożąc ze sobą z Mandżurii dwoje polskich sierot, pięcioletnią Annę i dziesięcioletniego Jerzyka Sikorów.
Ojciec młodych podróżników został zamordowany przez Japończyków, gdyż odmówił współpracy.
Matka nie mogąc przeżyć cięsu zmarła krótko po tym. Dziećmi zaopiekowali się mieszkańcy klasztoru francuskiego w Changunie.

W stylu telegraficznym

BERLIN — 34 przewodniczących i oskarżycieli publicznych izb denazyfikacyjnych w Monachium ustąpiło demonstracyjnie na znak protestu przeciwko sposobom przeprowadzania czystki w Bawarii. Denazyfikacja idzie tam bardzo opornie, przy czym aktywniejsi prokuratorowie otrzymywali pogroźki.

BELGRAD — Z końcem bm. odbędzie się w Belgradzie drugi kongres Frontu Ludowego Jugosławii. Pierwszy kongres odbył się w sierpniu 1945 r. Na kongresie wygłoszą przemówienia marsz. Tito i wicepremier Kardel.

PRAGA — W dniach 13 i 14 września Czechosłowacja obchodzi będzie 10-tą rocznicę śmierci pierwszego prezydenta republiki Tomasza Masaryka.

NOWY JORK — Na czelu delegacji Indii na posiedzeniu ONZ stanie pani Pandit Nehru, która jest ambasadorem Indii w Moskwie.

HAGA — Szereg pism holenderskich donosi, że Holandia w najbliższym czasie rozpocznie rokowania z Hiszpanią frankistowską, w sprawie wznowienia stosunków handlowych.

Pogrzeb s. p. wiceministra Ziemi Odzyskanych Władysława Czajkowskiego

WARSZAWA (PAP) Na cmentarzu powązkowskim odbył się pogrzeb wiceministra Ziemi Odzyskanych, kawalera Orderu Polski Odrodzonej s. p. Władysława Czajkowskiego.

W pogrzebie wzięli udział: premier Cyrankiewicz, wicepremier i minister Ziemi Odzyskanych Władysław Gomułka, ministrowie: Michej

da, Rapacki, Kaczorowski, wiceministrowie: Dubiel, Grossfeld, Reł, Dietrich, Petruszewicz, sekretarz generalny KCZZ Kuryłowicz i inni.

Po uroczystej mszy żałobnej, odprawionej w szczerze wypełnionym miejscowym kościele parafialnym, uformował się orszak pogrzebowy.

Po odprawieniu egzekwii żałobnych, nad otwartą mogiłą przemówił wicepremier rządu i minister Ziemi Odzyskanych Władysław Gomułka.

Dolny Śląsk otrzymuje nowe fabryki i kopalnie

Realizacja planu trzyletniego może się już poszczycić ważnymi wynikami, jeśli idzie o rozbudowę i odbudowę przemysłu. Dwa lata, które pozostały, należy wyzyskać na dalszą i konsekwentną rozbudowę nowych obiektów przemysłowych, objętych planem trzyletnim na terenach, dotychczas upośledzonych i zaniedbanych.

Do terenów takich w pierwszym rzędzie należą Pomorze Zachodnie i Mazury. W przeciągu pierwszego roku planu trzyletniego, uruchomionych i odbudowanych zostało 7 szandarowych obiektów, z których tylko Fabryka Sklepek i Płyt stolarskich w Pieszku i Huta „Stołeczna” leżały poza Dolnym Śląskiem i Ziemią Lubuską.

Przemysł Dolnego Śląska, który był zniszczony pod względem budynków w granicach od 30 do 100 proc., a pod względem urządzeń technicznych i maszyn w granicach od 80 do 100 proc. odbudowano w znacznym procencie i dzisiaj nie można już na terenie Dolnego Śląska mówić o odrębnych obiektach, tylko o wielkim zagłębiu przemysłowym, sięgającym od Brzegu po Zgorzelec.

Na pociechę lokalnym patriotom

Nie więc dziwnego, że sprawa dalszej rozbudowy przemysłu dolnośląskiego musi chwilowo ustąpić miejsca terenom bardziej pod tym względem upośledzonym. Polska włożyła pierwszy swój wysiłek i pierwsze inwestycje właśnie w Dolny Śląsk. Patriotci lokalni nie mają powodu do zatamywania rąk, czytając sprawozdania z III Zjazdu przemysłowego w Szczepinie.

Dolny Śląsk nie został zapomniany ani upośledzony. Ma w dalszym ciągu zapewnione warunki systematycznego rozwoju w ramach, określonych przez plan trzyletni. Powstająca we Wrocławiu fabryka ciężkich maszyn dla przemysłu elektrotechnicznego będzie jedynym tego rodzaju obiektem w Polsce. Produkcja jej obsługiwać będzie przede wszystkim przemysł ciężki, zogniskowany na Śląsku, a więc górnictwo i hutnictwo oraz elektrotrakcję, co

przy projektach powiązania portów nad Bałtykiem ze Śląskiem linią elektryczną, stanowić będzie harmonijny układ usługowy.

4 nowe centra przemysłowe

W związku z tymi projektami powstanie jeszcze w ramach planu trzyletniego potężna siłownia w Miechowicach na nowym Górnym Śląsku, która linią wysokiego napięcia połączy zagłębie górnośląskie przez Czechnicę z Wrocławiem i dalej przez Pilchowice z Kaławskiem.

Projektowana jest budowa ogromnej huty metalowej, dzięki której produkcja zakładów hutniczych wzrośnie w surówce znacznie ponad 1.300.000 ton, a w stali ponad 1.500.000 ton.

W okolicach Bolesławca na Dolnym Śląsku rozpoczęcie się przed rokiem 1949 budowa wielkiej kopalni rud miedzionośnych, mającej kapitalne znaczenie dla zaspokojenia rynku wewnętrznego. Dotychczas miedź importujemy zza granicy. Równocześnie w tym samym rejonie powstanie organicznie związana z kopalnią fabryka kwasu siarkowego, która pokryje w pełni zapotrzebowanie przemysłu na ten produkt.

Wreszcie w Bytomiu projektowana jest budowa największej kopalni węgla „Gigant”.

Szlachetna rywalizacja

Jak więc widzimy, niezależnie od planu trzyletniego, a nawet sięgając poza plan trzyletni w ramy planu długofalowego, Dolny Śląsk wzbogaci się nowymi i potężnymi obiektami, które dadzą nowy zastrzyk życia tej i tak już bogatej ziemi. Niektóre z nich, które powstaną poza granicami Dol-

nego Śląska, są z nim nierozdzielnie powiązane i wzmogą tempo życia gospodarczego i przemysłowego na naszym terenie.

Z drugiej jednak strony, pesymistyczne utyskiwania lokalnych patriotów dolnośląskich mają tę dobrą stronę, że wzbudzają chęć rywalizacji. Nie byłoby piękniejszej inicjatywy w naszym przemyśle, niż rywalizacja nie poszczególnych pracowników, nie fabryk nawet, ale całych okręgów przemysłowych.

Oś takiej rywalizacji, a zarazem współpracy najbardziej harmonijnej zanacza się specjalnie na linii Wrocław — Szczecin. Nie zażdrośmy Szczecinowi jego inwestycji i planów odbudowy. Rozwój Szczecina bowiem jest rozwojem Wrocławia, rozwojem Pomorza Zachodniego, rozwojem Dolnego Śląska. Przemysł dolnośląski, jego stale wzrastająca produkcja imputował konieczność rozbudowy Odrzy, rozbudowy portu i okręgu przemysłowego Szczecin. Jest on nam potrzebny, tak jak ziemi potrzebny jest deszcz, tak jak ptacom potrzebny jest lęć.

LESZEK GOŁIŃSKI.

L. KRUCZKOWSKI

PAWIE
PIORA



STRON 290

ZŁ 500

K-3200b

Muzeum miasta Warszawy

Prezydium Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, podjęło inicjatywę utworzenia specjalnego Muzeum Miasta Warszawy, które znajduje siedzibę w odbudowanych obecnie 3 zabytkowych domach przy Rynku Starego Miasta. Są to: kamienica Baryczków, kamienica Salichingów i kamienica „Pod Murzynkiem”.

Muzeum składać się będzie z

dwoch działów: historycznego i odbudowy. W dziale historycznym znajdą pomieszczenie eksponaty ocalałe w Muzeum Narodowym, jak zabytkowe wytwory rzemiosła warszawskiego, stroje charakterystyczne, ciekawe szczegóły zdobniczo architektonicznego i dokumenty miejskie.

Dział odbudowy zobrazuje wysiłek całego społeczeństwa przy odbudowie stolicy. Zebrane tu będą zdjęcia, wykresy, plansze i modele architektoniczne.

Otwarcie Muzeum Miasta Warszawy nastąpi w połowie 1949 roku.

Recital chopinowski

Marii i Kazimierza Wilkomirskich

Recital zorganizowało Centr. Biuro Koncertowe Okr. Dolnośląskiego przeznaczając dochód na odbudowę Warszawy.

Jakże trudno analizować muzykę Chopina! Cała jest wzruszeniem i nastrojem. Porusza najgłębiej ukryte uczucia, wywołuje tysiące wspomnień. Jest nam bliska, znamy i przeczuwamy każdą frazę, każdy ton. Pamiętamy setki wykonań Chopina i choć ta muzyka jest tak dobrze znana, w każdym wykonaniu odnajdujemy nowe wartości, nowe przyczyny wzruszenia.

Chopin w wykonaniu Wilkomirskich — to najszlachetniejsze źródło wzruszeń. Ogromna muzykalność i kultura cechuje grę obojga artystów. Dysponują świetną techniką i nadzwyczajną lekkością pianina.

Maria Wilkomirska nie opiera swego wykonania na temperamentcie, posługuje się raczej rozważnie odmierzoną frazą, wynikającą z głębokiego wewnętrznego przeżycia.

Wiolonczela Kazimierza Wilko-

mirskiego brzmi miękko, zachowując nawet w najtrudniejszych technicznie partiach czystość dźwięku i pełnię tonu. Płynna kantylena szcze gólnie pięknie brzmiała w „Largo” Sonaty Wiolonczelowej.

Oboje artyści wykonali Introdukcję i Polonez C dur na wiolonczelę i fortepian op. 3 i Sonatę Wiolonczelową g moll op. 65, wykazując bezbłędne zgranie i obopólne zrozumienie. Maria Wilkomirska odegrała Sonatę Fortepianową b moll op. 35, 2 Mazurki (C dur i h moll), 4 Etiudy (E dur, f moll, As dur, e moll) i Scherzów cis moll.

Mimo występu tak znakomitych artystów, program składającego się z muzyki Chopina i szlachetnego celu na jaki ofiarowano dochód, publiczność nie wypełniła sali teatru. Smutny to objaw wobec pełnej widowni na wątpliwej jakości rewietkach i koncertach przejezdnych imprez! Czyż też i w dziedzinie artystycznej „Nikt nie jest prorokiem we własnym kraju”?

Wojciech Działoszycy.

Obowiązkowy staż

na Ziemiach Zachodnich

W całej Polsce odbyły się przed Państwową Komisją Egzaminacyjną egzaminy aktorskie eksternistów i absolwentów szkół dramatycznych. W komisjach zasiadali członkowie ZASP, wybitni pedagodzy, reżyserzy i aktorzy.

Egzamin składało ogółem 219 osób. Z wynikiem dodatnim zdało około 30 proc. kandydatów.

Według uchwał Walnego Zjazdu ZASP-u aspiranci po złożeniu egzaminów aktorskich muszą odbyć staż artystyczny na Ziemiach Zachodnich.

Dom Słowa Polskiego

Budowa „Domu Słowa Polskiego” w Warszawie posuwa się szybko naprzód. Wykończono już niwelację placu Kazimierza. Wszelkie prace przygotowawcze do budowy będą wykonane jeszcze przed zimą.

Z CALEJ POLSKI

* 15-PIĘTROWE GMACHY POWSTAJĄ W WARSZAWIE. W najbliższych dniach rozpocznie się betonowanie fundamentów pod „drapacz chmur” Ministerstwa Komunikacji przy ul. Chatubińskiego. Gmach ten będzie miał 15 pięter.

* KRAKÓW MIASTEM TRZYSTUTYSIĘCZNYM. W sierpniu urodność Krakowa wynosiła już 299.266 mieszkańców, w tym 130.299 mężczyzn i 168.967 kobiet. W sierpniu urodziło się 574 dzieci, zgonów 260 — przyrost naturalny 314.

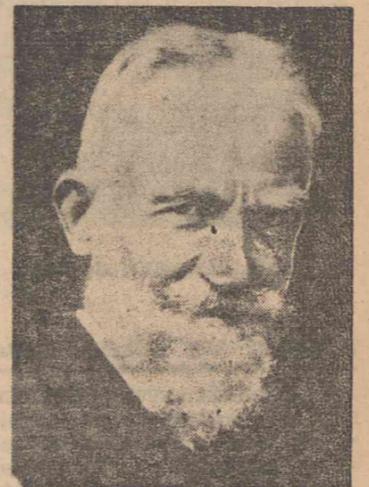
* WARSZTATY SZKOLNE przy szkołach zawodowych odgrywają już pewną rolę w produkcji. Tak np. produkcja szkolna w zakresie przemysłu metalowego objęła: imadła, narzędzia ślusarskie, traserskie, kowalskie i fornierskie. Wartość produkcji szkolnej w hutnictwie wyniosła w roku 1946/47 blisko 35 mil. złotych.

* TRZECI MOST W KRAKOWIE przy ul. Starowiśniej będzie odbudowany w październiku br.

* MROZOODPORNE ŻYTO. Młóćka Nowy Dwór w powiecie szczyńskim zaprezentowała na wystawie rolniczej w Lidzbarku wspaniałą odmianę mrozo-odpornego żyta Petkus. Doświadczenia wykazały, że żyto może przetrzymać najsurowsze mrozy, nie doznając strat.

* ŁÓDŹ, miasto półmilionowe posiada zaledwie 6 teatrów. Obecnie YMCA przystąpiła do budowy nowego teatru, który będzie gotów w roku 1948.

Każdy hierze udział w Konkursie Błyskawicznym: Kto to jest?



Kupon Konkursowy Nr 6

Zdjęcie dzisiejsze przedstawia:

Nazwisko i adres wysyłającego:

W cieniu gwiazdzistego sztandaru

Faszystowska międzynarodówka we Włoszech

Rzym, we wrześniu. Droga wiodąca z Włoch do Austrii szybko mknie auto. Posturunek zatrzymuje samochód. Funkcjonariusz policji prosi o papiery. Na twarzy jego wyczytać można pewne zdenerwowanie, kierowca autka uśmiecha się za to ironicznie. Dokumenty są w porządku. Wóz rusza dalej.

Policjant kłania pod nosem. Spędzając się takiego obrotu sprawy. Walczy od lat z faszystwem. Mussolini zabity, partia rozwiązana — zwolennicy dyktatora nadal jednak bezkarnie uprawiają swą robotę. Cóż pomogą ostrzeżenia? Cóż zdziała on policjant-demokrata, który, nota bene, często musi ukrywać swe przekonania przed prze-

łożonymi, przeciw doskonale zorganizowanemu „związkowi akcji rewolucyjnej”, podlegającym byłemu sekretarzowi „wielkiego Benita”, Carlo Scorza?..

GDY ROBOTNIK GŁODUJE...

Codziennie kursują tajemnicze wozy drogami na północ. Zaopatrzone są we wszelkie legalne papiery. Nic w tym dziwnego, partia faszystowska została zlikwidowana, w zamian jednak demokratyczno-chrześcijański rząd zezwolił na powstanie trzech nowych organizacji o niedwuznacznie neofaszystowskim charakterze. Te legalne stronnictwa doskonale maskują nielegalną działalność. Nie muszą się nawet bardzo narażać w tym celu.

Obecny rząd i jego moiżni protektorzy z pobłażliwym uśmiechem spoglądają przez palce na wybrki „związków akcji rewolucyjnych”.

Carlo Scorza dysponuje wprost niewyczerpanymi funduszami, wów czas, gdy robotnik i rolnik włoski głodują. Carlo Scorza posiada drukarnię, radio, wpływy w urzędach i ma nieomal rządowo zagwarantowaną bezkarność. By przeniknąć wszystkie placówki por. Pesaresi zorganizował w pń. Włoszech specjalną czołówkę „partii demokratyczno-faszystowskiej”.

MIEDZYMORZE I „PROMIENISCI”

Nie tylko wewnątrz działają faszysty. I oni i ich moiżni protektorzy daleko szerzej pojmują zakres swej „zbożnej” pracy. Włochy stały się w pewnym sensie centralą międzynarodówki faszystowskiej. Ostatnio zatrzymano niejakiego Bernardina Mormatta. Okazało się, że wiożł on zaszyfrowane listy do generalnego konsula hiszpańskiego w Rzymie.

Takie aresztowania są jednak sporadyczne. Wielu bowiem francuskich Deatów, belgijskich Degrellów i polskich Andersów, bezkarnie grasuje w Rzymie i na prowincji?

Także centrala działalności „Miedzymorza” zainstalowała się na dobre we Włoszech. Panowie marzący o wielkim bloku antysowieckim od Bałtyku do Adriatyku i morza Czarnego spiskują jawnie. Anders cieszy się wśród nich wielką popularnością. Jako spadkobierca idei i metod sanacyjnej „dwójki” wyklada teorie „promienistych”. Nie idzie tu, uchowaj Boże, o epigonów filomackich i filareckich, ale o organizację powstałą w początkach I-lej niepodległości, o koteryjny związek, inspirowany hecą przeciw ZSRR. Nie mniejszym autorytetem w faszystowskiej międzynarodówce cieszy się zdrajca jugosłowiański Krek, podobnie jak Carlo Scorza,

posiadający swą główną kwatery w Szwajcarii.

DOBRAŃE TOWARZYSTWO

Obok wielkich, kręcą się i pomniejsi. Słynny francuski gestapowiec Baranca, który niedawno trudnił się wyrwaniem paznokci patriotom paryskim, obecnie częściej bawi w Rzymie jako kurier.

W niektórych kawiarniach rzymskich, np. na placu San Giovanni, w specjalnych pokoiach, nachylają się ku sobie głowy zdrajców wszelkiego kalibru, autoramentu i narodowości. Panowie popijają chianti, bianco, frascati. Można tu nabyć dokumenty, ustalać plany zbrodniczych akcji, kupeżyć krwią i potem ludzkim.

Naród włoski składa wieńce na głowach bojowników demokracji. Ulicami Rzymu mknie francuski renegat Marcel Deat. Na przedzie wozu powiewa chorągiewka USA.

M. BOROWICZ.

Pieczyno

Jak to się stało — za dużo byłoby o tym pisać. Ale stało się: za chlebem czy za bułką trzeba teraz biegać choćby kilometr. Bo tylko w piekarni można dostać pieczywo, a do piekarni nie wszyscy mają blisko. W żadnym sklepie dostać nie można. Piekarze twierdzą, że procentu od sprzedaży dawać sklepom nie mogą, bo by pobankrutowali.

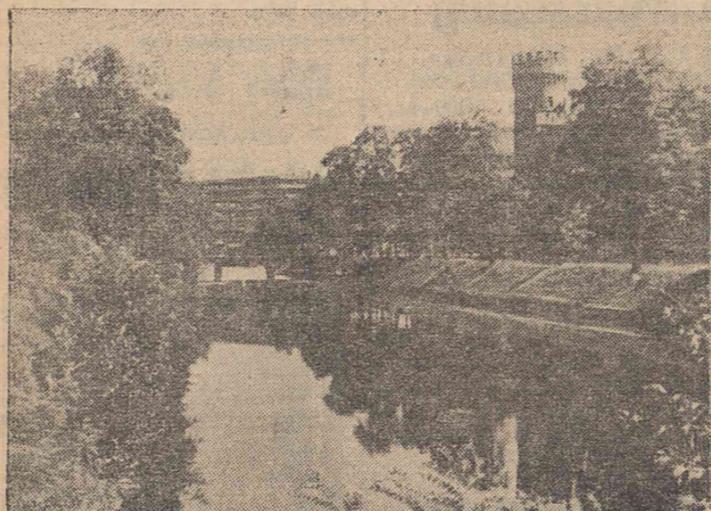
Wiadomo, o co chodzi: o ceny. Ale przecież i żelówki kosztują. I nawet bardzo drogo kosztują. I czas też gra rolę. Rano człowiek chętnie nabyłby świeże pieczywo. Ale jak tu rano biec do piekarni? Nie każdy ma zdrowie przed pójściem do pracy odbywać wędrowkę po mieście. I czekać w ogonku.

Nie jesteśmy zachwyceni obecnym stanem rzeczy. Gospodynie narzekają a samotni jeszcze więcej. Bo oszczędność, która bokiem wylazi, nie jest oszczędnością.

Nie wiem kto powinien się za to zreszczyć o to, abyśmy wrócili do stanu poprzedniego? Piekarze — napewno nie będą chcieli. Konsumenci choćby chcieli — nie nie zrobią. Chyba władze wejrzą w tę sprawę.

Jest już jesień. W okresie deszczów pogoń za pieczywem odczuwać będziemy z jeszcze większą przykrością.

SULEK



W nowoopanowanej wodą fosie, przegląda się baszta budynku Zarządu Miejskiego.

Arch. „Słowa Polskiego“

Mówią we Wrocławiu...

* **BARBARZYŃSTWA NIEMIECKIE** będą pokazywane na specjalnej wystawie w Bydgoszczy w czasie 5 - 12 października. Kto ma dokumenty lub fotografie, ilustrujące bestialstwa niemieckie, niechaj je zgłosi we Wrocławiu, ul. Piotra Skargi 21 (Pol. Zw. Zach).

* **ŚWIATŁO ZGASŁO** o 10-tej na Psim Polu. W ostatnich dniach pozbawione elektryczności są okolice Pl. Strzeleckiego i ul. Stalina. Elektrownia tłumaczy te przykrości remontami.

* **PAPIEROSY** marki „Zryw“, „Hel“ i „Nysa“ poprawiły się ostatnio dzięki lepszym mieszankom, ale „Bałtyk“ wciąż wiele pozostawia do życzenia.

* **GIMNAZJA DLA ZAGROŻONYCH** gruźlicą powstała w miejscowościach klimatycznych na Dolnym Śląsku. Jedno przygotowuje się w Szklarskiej Porębie, a drugie w Łądku-Zdroju.

* **WYSTAWA GRAFIKÓW** krakowskich otwiera swoje podwoje w niedzielę przy ul. Ofiar Oświęcimskich 38/40. W Katowicach i Krakowie prace artystów zdobyły sobie bardzo przychylną ocenę.

* **MIASTEM KWIATÓW** będzie stolica Dolnego Śląska — zapowiada wydział plantacji miejskich. Wszystkie skwery od Dworca Głównego do Nadodrzańskiego będą do prowadzone do porządku. Skwer przy Województwie — tak samo.

* **DWORCE KOLEJOWE** we Wrocławiu zostaną odnowione. Remont już zaczęto. Otwarcie wystawy Ziemi Odzyskanych jest przecież już niedalekie.

* **PCK we WROCŁAWIU** przypomina, że w gmachu Oddziału przy ul. Mikołaja 78/79 czynne jest codziennie bezpłatne ambulatorium, gdzie przyjmują lekarze - specjaliści.

Przygotowania do Wystawy

Ziemi Odzyskanych

Odbyło się posiedzenie Sekcji Komunikacyjno-Turystycznej Wystawy Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu pod przewodnictwem naczelnika Wydziału Komunikacyjnego Urzędu Wojewódzkiego inż. Przewirskiego Fr.

Na posiedzeniu w-prez. Podgórski zapoznał zebranych z programem Wystawy, której otwarcie ma nastąpić w dniu 9 maja 1948 r.

Następnie utworzono 4 podsekcje, a mianowicie: a) komunikacji lokalnej pod przewodnictwem mgr. Michała Frankowskiego, dyr. Miejsk. Zakł. Komunikacyjnych, b) komunikacji zewnętrznej pod przewodnictwem inż. Juszczaćkie-

go, dyr. D.O.K.P., c) turystyczną pod przewodnictwem Zdzisława Flacha, kier. Ref. Turystyki Urz. Wojewódzkiego i d) wystawową, pod przew. inż. Przewirskiego Fr.

Omówiono szczegółowo program prac poszczególnych podsekcji, oraz całokształt zagadnień komunikacyjnych i turystycznych, związanych z projektowaną Wystawą.

Uratowany dom

(K-1) Komisja Wydziału Nadzoru Budowlanego stwierdziła, że 5-cio-piętrowy dom przy ul. Odrzańskiej Nr. 18 (róg Uniwersyteckiej), gdzie w lipcu rb. obsunęła się ściana fron-

Zebranie organizacyjne

Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej

W dniu 10 września w salach Izby Przemysłowo-Handlowej we Wrocławiu odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej.

Zebranie wywołało żywe zainteresowanie społeczeństwa, czego dowodem był liczny udział przedstawicieli Uniwersytetu, Politechniki, Wojska Polskiego, Zw. Zawodowych, partii politycznych i wielu innych gości. Momentem atrakcyjnym była obecność na sali trzech studentów czeskich, którzy właśnie w swej pieszej wędrowce po Polsce zawitali do naszego miasta. Jeden z nich, Rudolf Battek, zasiadł przy stole prezydenckim i powitał zebranych w imieniu Czechów, zaznaczając jednak, że zarówno on, jak i jego koledzy nie są gośćmi oficjalnymi, lecz, że przyprowadzili ich do Polski chęć poznania nas i naszego życia od strony dnia codziennego.

Pan Battek jest równocześnie korespondentem jednego z czeskich pism i twierdzi, że wrażenia, jakie wyniósł ze swej wędrowki, dają mu bogaty i ciekawy materiał reportażowy.

Z kolei obszerny referat historyczny na temat rozwoju stosunków pol-

sko-czeskich wygłosiła red. Danuta Einstein.

Znaczenie polityczne i gospodarcze, wpływające z sąsiedztwa Polski i Czech z uwypukleniem doniosłej roli kanału Odry - Dunaj omówił prof. Dworzak, wielki przyjaciel Czechów i znawca ich problemów, spędzający rokrocznie kilka tygodni w gościnie u naszego sąsiada.

Obydwa referaty wywołały ożywioną dyskusję.

Na zakończenie wybrano tymczasowy Zarząd, który opracuje ramowe wytyczne akcji, mającej na celu propagowanie przyjaźni polsko-czeskiej nie tylko we Wrocławiu, lecz i na terenie całego Dolnego Śląska. (M. E. H.)

Premia dla Czytelników „Słowa Polskiego“
Bezpłatnych 100 biletów
na balet Parnella

Do Wrocławia przybywa świetny balet Parnella z trzecim, całkowicie nowym programem, będącym niejako ilustracją historii tańca pod hasłem „Od Adama do Freda Astaire“. Balet ten wystąpi na scenie Teatru Popularnego w dniach 16, 17, 18, i 19 września.

Redakcja „Słowa Polskiego“ przewiduje jako premię dla swych Czytelników 100 bezpłatnych biletów

na występ tego baletu w dniu 16 bm.

Bilety będą rozdane w dniu 15 bm. w godzinach między 10 - 12 w sekretariacie redakcji „Słowa Polskiego“. 50 biletów przeznaczonych jest dla studentów wyższych szkół wrocławskich, a 50 dla robotników, pracujących przy odbudowie miasta.

Sposób wydawania biletów niobawem podamy.

Dwa wyroki śmierci
w procesie tajnej organizacji

Na rozprawie wczorajszej, która przeciągnęła się do późnej godziny w nocy, po przemówieniu prokuratora i obrońców, Sąd po blisko godzinnej naradzie wydał następujący wyrok:

S. Kuczerę, Fr. Fuławkę i Fr. Wołkowskiego skazano na karę śmierci. Przy zastosowaniu amnestii S. Kuczerę i Fr. Wołkowskiego zamieniono karę na doży-

wotnie więzienie. Fr. Fuławce na 15 lat więzienia.

Poza tym skazani zostali J. Fuławka na 15 lat i J. Czajkowski na dożywotnie więzienie, W. Cieśla na 9 lat, K. Czajkowski na 1 1/2 roku więzienia, a K. Wołkowski został uniewinniony.

Obrońcy zapowiedzieli odwołanie do Najwyższego Sądu w Warszawie.

Z ubiegłej doby

Znikną pułapki na pojazdy

(K-1) Od kilku dni trwają w pośpieszonym tempie roboty przy naprawie jezdni asfaltowej na ul. Gen. Świerczewskiego. A więc już w niedługim czasie znikną duże wyboje, które były pułapkami na samochody.

Brutalny pasażer

(K-1) Na Dworcu Głównym jakiś pasażer w czasie wsiadania do pociągu uderzył dużą walizką 19-letnią Anielę Cejnową, będącą w 5-ym miesiącu ciąży. Uderzenie było tak silne, że Cejnowa zemdląła. Brutalnego pasażera zatrzymał milicjant i przyprowadził do komisariatu kolejowego MO, gdzie sporządzono protokół.

Pogotowie Ratunkowe PCK przewiozło Cejnową do szpitala św. Jerzego.

Służąca czy złodziejka?

(Za) W czasie nieobecności właścicieli mieszkania Stanisławy Mielczarek przy ul. Żeromskiego 64, służąca Tuderek Stanisława zaparkowała w walizkę znaczną ilość garderoby i bielizny i zbiegła. Milicja natrafiła jednak na ślad złodziejki i przytrzymała ją w drodze do Hali Targowej, gdzie miała zamiar sprzedać skradzione rzeczy, które jednak szczęśliwie powróciły do swej właścicielki.

W Hali Targowej MO przytrzymała również złodzieja, który usiłował sprzedać skradzione w Bolesławcu futro. Zwrócono je właścicielowi Kazimierzowi Ribnerowi.

Pałł gaz, nie płacę

(Za) Józef Mitas zam. ul. Benedykta Polaka 154 zerwał plombę z gazomierza i tym sposobem urucho-

mił swoją kuchenkę gazową. Gdy kontrola Gazowni Miejskiej stwierdziła używanie gazu i inkasent zwrócił się z rachunkiem za gaz oraz mandatem karnym za zerwanie plomb by do Mitysa, ten odmówił uiszczenia należności i wyrzucił go z mieszkania. Sprawą zajęła się Milicja, która zatrzymała Mitysa i sprawę skierowała do Sądu Okr.

Słabe serce przyczyną śmierci na ulicy

(Za) Wracający z pracy ob. Świca Jan, zam ul. Św. Wojciecha 104, czekał wieczorem w Rynku na tramwaj nr. 2. W pewnym momencie zasnął i zanim nadjechało Pogotowie zmarł na ulicy. Zwłoki przewieziono do Zakł. Med. Sądowej

Zmiana trasy tramwajów

(K-1) Z powodu burzenia domu wypalonego na rogu pl. Sołnego i ul. Ruskiej, tramwaje linii „1“ i „2“ w kierunku Dw. Głównego, kierowane są trasą linii „6“ aż do rogu ul. Krupniczej i pl. Wojskiej.

Spacerem po Wrocławiu

„Hotel dla zagrożonych“

W związku z mnożącymi się katastrofami budowlanymi, koniecznością pomieszczenia lokatorów w domów, które łada dzień runą — powstaje we Wrocławiu tzw. „Hotel dla zagrożonych“ o którym donosiliśmy swego czasu.

Powstaje więc w naszym mieście nowa kategoria „obywateli zagrożonych“.

Spotkałem wczoraj na ulicy pannę Fifi.

— A pani też jest „zagrożona“?

— pytam.

— Tak, przez kogo, przez pana napewno nie... — odpowiedziała mi.

Kobiety są często niezdyscyplinowane.

KOMUNIKATY
i PROGRAMY

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — w piątek, dn. 12-go bm. godz. 19-ta „Musisz być moją“ — komedia w 3-ach aktach z Niną Czerską, Janiną Martynowską, Janem Korczyńskim, Jerzym Pietraszewiczem i Weclawem Zdanowiczem.

TEATR POPULARNY — w piątek, dnia 12-go bm. godz. 19-ta „To, czego jeszcze nie było“ — w wyk. zespołu Din-Dona.

Kina

„SLASK“ — film prod. radz. „Sąd Narodów“ — gen. Świerczewskiego 67

„WARSZAWA“ — film prod. emer. „Złote wrota“ ul. Fredry 16

„ODRA“ — film prod. franc. „Ojczyzna“ ul. Kołłątaja 32

„POLONIA“ — film prod. radz. „Kojnik garbusek“ ul. Żeromskiego 53

„TECZA“ — film prod. amer. „Młodość Tomasa Edisona“ ul. Kościuszki 177

FOTOPLASTIKON — wyświetla codziennie od godz. 9-tej do 21-zej „Z Jugosławii do Grecji“ — ul. gen. Świerczewskiego 27

Radio

PIĄTEK, 12 września 1947 r.

6.05 Gimnastyka, dziennik, muzyka i program. 6.57 Sygnał. 7.00 Muzyka. 7.15 Wieś poran. 7.30 Muzyka. 7.55 Inf. ogólnop. 8.05 Skrzynka PCK. — 11.57 Sygnał 12.06 Wiad. połudn. 12.10 Przegl. prasy stol. 12.15 Od mezure do oberka. 12.30 Aud. dla wsi. 12.35 Recital organ. Paciorekiewicz. 13.00 Bydgoska Liga Kobiet pracuje. 13.10 Koncert Polsk. Kap. Lud. 14.00 Inf. Polsk. Połudn. 14.15 Informacje. 14.17 Koncert życzeń. 14.49 Aud. dla dzieci. 15.00 Muzyka tan. 15.20 Fragment z „Nedzników“ 15.50 Nasze udziwskie. 15.55 Aud. Zw. Str. Poł. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 Pieśń lud. 16.35 Aud. dla chorych 16.50 Sport 17.00 Koncert 17.45 Czarodziej. 18.00 Kącik Doiński. Rodz. Radiow. 18.05 Koncert reklam 18.20 Jelenia Góra — miasto w Karconoszach. 18.30 Muzyka 19.00 Symfonia Beethovena. 20.05 Aud. litel. 20.20 Muzyka lud. 21.00 Dziennik wiecz. 21.40 Piosenki dawne 21.55 Kwadrans prozy. 22.10 Sport. 22.15 Aud. rozrywk. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro 23.20 Skrzynka PCK. 23.30. Koncert życzeń.

SOBOTA, 13 września 1947 r.

6.05 Gimnastyka, dziennik, muzyka (dłoty) i program. 6.57 Sygnał. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiad. poran. 7.30 Muzyka. 7.55 Inf. ogólnop. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał. 12.06 Wiad. połudn. 12.10 Przegl. prasy stol. 12.15 Pieśń Rybickiego. 12.30 Aud. dla wsi. 12.40 Utwory fortep. 13.00 Z mikrofonem po kraju. 13.10 Popołudniowa muzyka operowa. 14.00 Inf. Polsk. Połudn. 14.15 Informacje. 14.17 Koncert reklam. 14.35 Sekstet Zygm. Kolesińskiego. 15.00 Koncert w wyk. „Trybuny Dolni“. 15.40 Koncert w wyk. „Tryb. Dolnośl.“. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 Koncert w wyk. „Trybuny Dolnośl.“. 16.40 Skrzynka techn. 16.50 Pogad. gospod. 17.00 „Przy sobocie po robotcie“. 18.30 „Było to przed laty“. 18.45 Felieton na niedzielę. 19.00 „Tu mówi Śląsk“. 19.15 Nowe książki. 19.30 Mozart — Kwartet smyczk. 20.00 Z życia kultur. 20.05 Kobieta w świecie. 20.10 Odkrycia w Strzelanie. 20.15 Reportaż. 20.25 Muzyka Radzieck. 21.00 Dziennik wiecz. 21.30 Muzyka tan. 21.45 Słuchowisko „Znak“. 22.10 Sport. 22.15 Koncert Ork. Tan. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Koncert życzeń. 24.00 Muzyka tan.

Nocne dyżury aptek

Pod „CHROBRYM“ — św. Wincentego 41.
„MURZYNYM“ — Plac Sołny 3.
„LABĘDZIEM“ — Pułaskiego 16.
„LIPA“ — Montuski 11.

ZYCIE SPORTOWE

Franek Pajkowski eliminuje Hechta

Drugi i trzeci dzień mistrzostw tenisowych U. S. A. rozgrywanych na kortach Forrest Hills w Nowym Jorku nie przyniósł jeszcze niespodzianek.

Z uzyskanych wyników zanotować należy zwycięstwo tenisisty amerykańskiego polskiego pochodzenia Franka Parker - Pajkowskiego nad eksreprezentantem Cze-

chosłowacji Hechtem 6:2, 6:4, 6:1. Ostatnia rewelacja Czechosłowacji Cernik, pokonał mistrza Nowej Zelandii Mack Kenziego 8:6, 6:2, 6:4.

Wrocław - Łódź 4:1 (2:0)

Czwierćfinałowe spotkanie o tytuł mistrza Polski M.O. rozegrane między repr. Wrocławia i Łodzi zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Wrocławia 4:1 (2:0). Bramki dla Wrocławia zdobyli: Wisniewski, Centkowski, Gł i Wiatr po jednej, dla Łodzi str. napastnik z karnego. W drużynie wrocławskiej na wyróżnienie za-

śluguje Filip w bramce i doskonale zapowiadający się Moroz w pomocy. U gości podobał się lewy łącznik Gorzko.

W ten sposób Wrocław zakwalifikował się do półfinału rozgrywek o mistrzostwo M.O., gdzie przeciwnikiem jego będzie zwycięzca meczu Kraków - Katowice (W.M.K.S.).

Nowinki bokerskie

Jeleniogórski „Zapłon“ ukarany został grzywną 5.000 zł. za niezgłoszenie zawodów międzynarodowych z SK „Texten“ (Czechosłowacja).

Zaden z klubów z wyjątkiem Pafawagu i Odry Nowa Sól nie uiszczył dotąd składek na rzecz PZB i OZB. Wydawać się może co najmniej dziwnym, że tak poważne kluby jak IKS, Górnik czy Zapłon nie mogły zdobyć się na uiszczenie składek wynoszących łącznie 700 zł.

W najbliższym czasie rozpisana zostanie anketa do wszystkich klubów w sprawie powołania do życia autonomicznego podokręgu Jelenia Góra - Wałbrzych.

Ze względu na zakontraktowane w ostatniej chwili zawody międzynarodowe Bratysława - Dolny Śląsk, o czym pisaliśmy w poniedziałkowym

numerze „Zapłonu“, mistrzowski mecz Górnik - Pafawag w Wałbrzychu przesunięty został na dzień 2 listopada br.

W czasie nieobecności przew. WSS ob. Landeusa, który służbowo został delegowany do Łodzi, funkcje jego spełniać będzie przewodniczący W.W. Józef Zieba.

Szwed Johanssen wygrał z Amerykaninem Gillerem 9:7, 6:2, 6:0; Robert Abdesselam uległ Molyanowi (USA) 7:9, 4:6, 1:6; Destremeau (Francja) pokonał Anglika Paisha w stosunku 6:4, 3:6, 6:4, 6:2; mistrz Belgii Jacques Peten uległ nieznanemu reprezentantowi Kanady, Henri Rochonowi 2:6, 3:6, 5:7; Rumun Rurak przegrał z Australijczykiem Dinnyem Pailsem 1:6, 4:6, 3:6; jedyny reprezentant Indii, Sumant Misra wyeliminował Anglika Cliffa, bijąc go 6:1, 2:6, 6:0, 9:7. Wyniki te uzyskano w drugiej rundzie rozgrywek. W III-ciej rundzie Australijczyk Colin Long pokonał mistrza Chile Balbiersa 6:4, 6:2, 6:4 w pierwszym spotkaniu tej tury.

W konkurencji kobiecej Rumunka Magda Rurak przeszła bez trudu przez II-gą rundę, bijąc Amerykankę Frizzell 6:0, 6:2.

Reprezentacja Polski - Warszawa

0:3 (0:0)

Wczoraj na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie wobec 12.000 widzów odbył się mecz sparingowy Reprezentacji Polski z drużyną Warszawy. Polska drużyna reprezentacyjna przegrała w stosunku 0:3, do przerwy 0:0. W naszej drużynie reprezentacyjnej, która grała w tym samym składzie, jak przeciw Czechosłowacji, na poziomie zagraли tylko Parpan i Janik. Wynik ten nie jest dobrym prognostykiem i nie wróży nie dobrego w Sztokholmie, dokąd od lecieli dziś samolotem nasi reprezentanci. — J. K.

Krótkie śpięcie

„Nie lubi go pani — nie poślubić“

„Express Wieczorny“ przynosi odpowiedź na list swej Czytelniczki, która pisze o swym narzeczonym „Ja go nie darzę nawet odrobina sympatii i w tym jest całe nieszczęście“.

Potem dowiadujemy się, że każdy jego pocałunek „przejmuje ją wstrętem“ i cieszy się, gdy wychodzi i jakiś czas go nie widzi.

List ten zaopatrzone jest tytułem „Nie lubi go pani — nie poślubić“.

Słusznie, bardzo słusznie. Osoby, które się poślubią powinny się przynajmniej lubić, o ile nie kochać.

Ale czy to jest takie ważne? Niech pani wyjdzie za mąż. Po pewnym czasie jego pocałunki nie będą już pani przejmować wstrętem, gdyż już nie będzie pani całował. A i tak go pani po całych dniach nie będzie widziała.

Całe zdarzenie przypomina nam doskonałą krakowską anegdote przedwojenną.

Jakaś kobieta żyła „na wiarę“ z pewnym krakowianinem i miała z nim pięcioro dzieci. Pytają się jej:

— Dlaczego pani nie wyjdzie za niego za mąż.

— Bo nie wydaje mi się sympatyczny. — gz

Chochlik telefoniczny

Tym razem chochlik telefoniczny splotał nam figla. Jak wiadomo, odbiór rozmów międzymiastowych jest nader trudny i stenograf nasz otrzymawszy wiadomość o katastrofie statku w Pittsburgu w Ameryce Północnej zanotował mylnie „Szpicberg“ jako miejsce katastrofy.

Bynajmniej nie chemy reformować geografii świata i przenieść szanowne miasto Pittsburg, centrum przemysłu stalowego — aż pod koło biegunowe. Nie płoszmy wybuchami białych niedźwiedzi.

Pittsburg znajduje się na swym starym miejscu, a przypuszczenia, jakoby wybuch koło Szpicbergu miał na celu naprawienie skrzywionej z niezadowolenia osi ziemskiej jest tylko plotka.

Prosimy też PT „Cameroobskurantystów“, by nie czynili z tego sprawy o znaczeniu światowym i nie alarmowali ONZ, że redakcja „Słowa Polskiego“ wykradła z USA miasto i przeniosta je pod biegun.

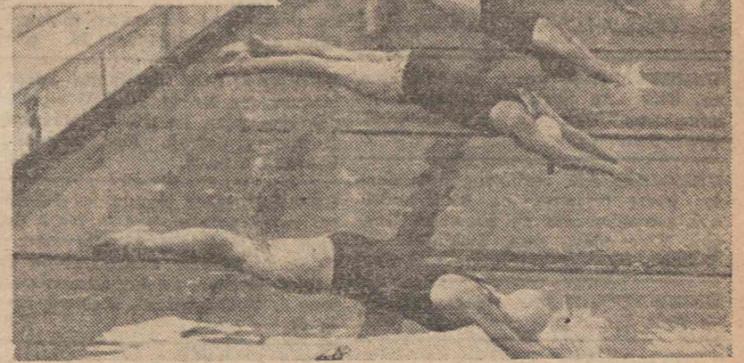
Przy tej sposobności chcemy też zaznaczyć, że pewna niecisłość wkradła się w tytule o rzekomym rozpoczęciu we Wrocławiu procesu mordercy prof. Czechosłowackiego. O-
tóż przed sądem stanęła jedynie

grupa członków nielegalnej organizacji, wykrytej w czasie śledztwa w sprawie tej zbrodni. Faktyczny morderca nie jest sądzony w tej grupie i stanie przed sądem dopiero w terminie późniejszym.

ś.p.
FRANCISZEK G. ASPEROWICZ
emeryt PKP i techn. dentyst.
urodz. 7. 5. 1887 r.
zasnął na zawsze dn. 9. 9. br.
Eksportacja zwłok z kaplicy
Kliniki Uniwersytetu Wrocławskiego przy ul. Chałubińskiego na cmentarz św. Wawrzyńca nastąpi dnia 12 września o godzinie 16-tej (4-tej)
Z głębokim smutkiem zawiadamiamy znajomych
ŻONA, CÓRKA, SIOSTRA I SZWAGIER

K-3242
Podziękowanie
Wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie mego ś.p. JANA KUBRAKA, wszystkim kolegom i współpracownikom Działu Transportowego R.C.M. a w szczególności Panu Kierownikowi J. Rostańskiemu za okazaną jak najdalej idącą pomoc składamy tą drogą serdeczne Bóg zapłać.
9001
ŻONA I DZIECI

IX Akad. Mistrzostwa świata w Toulourelles. Rozpoczęcie finału na 200 m. w konkurencji pań.



Pomocznica Spółdzielni przy Cechu Szewców i Rzemieślników Skórzanych „PRZYSZŁOŚĆ“

Wrocław, Kotlarska 37

Ob. Szewców miasta i powiatu uprasza się o wpłacanie a co do skóry (Połówki argentyńskie) Skóra do odebrania będzie w przyszłym tygodniu.

Nawozy sztuczne,

Abawit i inne środki chemiczne do bejowania zboża i zwalczania szkodników, Ropa, naftę, benzynę, smary i oleje, Szkło, papę, cement, wapno, smołę i wszelkiego rodzaju artykuły budowlane, Piługi, brony, kultywatory, wialnie i inne maszyny rolnicze i części zapasowe, Żelazo, podkowy, zgrzebła, postronki, emalie oraz wszelkiego rodzaju artykuły potrzebne w gospodarstwie rolnym i domowym dostarcza

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA ROLNICO-HANDLOWA we Wrocławiu ul. Tadeusza Kościuszki 76, tel. 34-51. Sklep detaliczny: ul. Fredry 5 Kupujemy zboże, oleiste i nasiona K 3152

1-roczny Kurs Gorzelniczy

Instytut Technologii Rolnej Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu organizuje ze Zjednoczeniem Gorzelni Rolniczych w Warszawie i przy poparciu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w roku szkolnym 1947/48 1-roczny Kurs Gorzelniczy.

Kurs ten rozpocznie się dnia 1 października 1947 r. i trwać będzie do 15 lipca 1948 r. Na kurs mogą być przyjęci kandydaci, którzy wykażą się:

1. Wiekiem powyżej lat 18—35 (metryka).
2. Wykształceniem w zakresie szkoły gimnazjalnej lub licealnej (świadectwem ukończenia szkoły).
3. Świadectwem moralności.

Wyjątkowo będą mogli być przyjęci na Kurs kandydaci, którzy posiadając wykształcenie co najmniej w zakresie 7 klas szkoły powszechnej, złożą egzamin wstępny z wynikiem dodatnim i wykażą się odbytą dłuższą praktyką gorzelniczą poświadczoną przez Władze Skarbowe.

Nauka na Kursie jest bezpłatna, kandydaci zasługujący na poparcie będą mogli korzystać z bezpłatnego utrzymania w Internacie Kursów.

Podania z dokumentami i 4 fotografiami kierowac należy do końca września br. pod adresem: Zjednoczenie Gorzelni Rolniczych Oddział Wrocław, ul. Curie-Skłodowskiej 46. 9085

KOMUNIKAT

Nadzór Budowlany Resortu Technicznego Z. M. przeprowadza obecnie badanie wszystkich budynków w mieście nasuwających wątpliwości pod względem bezpieczeństwa, — w szczególności budynków zamieszkałych.

Wobec rozległości zadania, Zarząd Miejski poszukuje sił fachowych, t.j. inżynierów i budowniczych do przeprowadzania badania w mieście, j.w. na okres kilku miesięcy.

Wynagrodzenie ryczałtowe miesięczne wedle umowy. Zgłoszenia osobiste w Wydziale Nadzoru Budowlanego, Plac Solny nr 16—pokój Nr 301 w godzinach od 13-tej do 15-tej.

Dyrektor Resortu Technicznego
(—) Inż. RYBA MICHAŁ

K-3358

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

„OPEL BLITZ“ 1 i pół tony w dobrym stanie sprzedam, Świdnicka 32, 8048

WALCE ŻŁOTNICZE, aparat do topienia oraz inne instrumenty złotnicze kupię. Oferty do Biura Ogłoszeń Trybuny Dolnośląskiej, Plac Bohaterów Ghetta 4. K 3300

KUPIĘ „Setkę“ w dobrym stanie. Zgłoszenia do Adm. „Słowa Polskiego“ pod „9057“ 9057

ODSTAPIĘ sklep spożywczy. Dobry punkt. Wiadomość: Kościuszki 178/3. 9046

MOTOCYKL DKW 500 cm³ z wózkiem tania sprzedam. Wiad. Pralacka 8 m 5. 9090

SKLEP narożny 2 wystawy, magazyny (mieszkanie) w dobrym punkcie odstąpię. Wiadomość: Plac Staszica 12. 9068

KUPIĘ biurko. Zgł.: „Słowo Polskie“ pod „Bjurko“. 9065

B.M.W. 350 kompletny kardan z kołem kupię spiesznie. Wrocław, Traugutta 10, Elektryk. K-3224

OPONY 650X20, stan bardzo dobry wraz z dętkami sprzedam. Wiadomość: Na Niszkach Łakach 15, pierwsze piętro. 9073

SPRZEDAM motocykl D.K.W. 209 Wiadomość: Wrocław, Kiełbaśnicza 7, Zakład Blacharski między godz. 4—5. 9117

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy motocyklowe Rogulskiego Józefa. 8076

KRONIKA

Dolnego Śląska

* W JELENIEJ GÓRZE aresztowano dyrektora fabryki przemysłu drzewnego Nr 20, który wyrabiał masowo klepkę na parkiet i „puszczał na lewo“, aby z uzyskanych pieniędzy robić prezenty fabrycznej drużynie piłkarskiej.

* AUTOCHTONI organizują się Dolnym Śląsku. Na zebraniu w Wałbrzychu omawiali oni swoje sprawy. Za udane zebranie dziękował autochtonom wiceprezydent Szewczyk.

KRONIKA

Ziemi Lubuskiej

* GORZÓW
Obniżka cen. Prace Wojewódzkiej Komisji Notowania Cen dały w efekcie znaczną obniżkę cen na Ziemi Lubuskiej. Najwydatniej zniżkowały ceny pieczywa, przetworów zbożowych, mięsa i nabiału. Wzrosły jedynie ceny herbaty i kawy prawdziwej. Wyjątek stanowił pow. Gubin, gdzie cen nie udało się obniżyć, gdyż odczuwa się brak artykułów spożywczych. Brak ten należy tłumaczyć tym, że powiat zasiedlono późno i wieś nie jest jeszcze dostatecznie zagospodarowana.

* ZIELONA GÓRA
Z okazji święta wibrobrania projektuje się tu szereg interesujących imprez, jak: pokaz strojów regionalnych, wystawę ogrodniczo - hodowlaną i przemysłową, zjazd spółdzielczy, koncerty, raid motocyklowy i biegi uliczne. Uroczystości będą prawdopodobnie transmitowane przez radio.

* ŚWIEBODZIN
Centrala skór surowych, agencja na tuł powiat, otwarta została z początkiem bm. Będzie ona prowadziła skup wszelkich skór, piącąc premie, co niewątpliwie przyczyni się do zlikwidowania nielegalnych garbarni.

Bogate złoża węgla brunatnego odkryto we wsi Buczyzna, oddalonej 14 km od Świebodzi. Według pobieżnych obliczeń nowe złoża mogą dostarczyć powiatowi opału na okres 200 lat.

* SULĘCIN
Skarżą się mieszkańcy powiatu na nieregularną dostawę energii elektrycznej. Brak prądu daje się we znaki szczególnie zakładom przemysłowym i rzemieślniczym, które są całkowicie zelektryfikowane. Cech ogólnobramny w interweniował w tej sprawie w Pow. Radzie Narodowej.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: książeczkę wojskową RKU Przemysł wyciąg metrykalny, legitymację Szkoły Przystosowania Przemysłowego nr. 10 na nazwisko Leszczyński Mieczysław, zam. Zarów, pow. Świdnica, Szkoła Przysp. Przemysłowego. K-3303

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną RKU Świdnica na nazwisko Grzegorzek Aleksander, zam. Krasowice, gm. Ludwików, pow. Świdnica. K-3305

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną nr. 08138 na nazwisko Kiemske A. A. A., zam. Umiejów, gm. Słotwina, pow. Świdnica. K-3304

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: kartę rejestracyjną RKU, odcinek zameldowania na nazwisko Grysko Mieczysław, zam. Świdnica, ul. Willowa 55. K-3306

UNIEWAŻNIAM prawo jazdy nr. 973 — Erdt Jan. 9031

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, zaświadczenie wojskowe na nazwisko Wieczkiewicz Władysław. 9059

UNIEWAŻNIAM dokument wojskowy zgubiony po 8 sierpnia 1947 r. wystawiony przez dowództwo I Armii w sprawie działki rolniczej — Kwiatkowski Franciszek, Nowinka Mała. 9044

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację studencką W.S.H. na nazwisko Bednawska Helena. 9053

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Szczepanek Zofia. 9062

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę RKU, świadectwo szkolne i metrykę na nazwisko Pogorzelski Bolesław. 9041

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą, zaświadczenie rejestracji RKU. Osuch Dziszlaw. 9063

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania wydany przez Jawor — Kaczmarczyk Genowefa. 9076

UNIEWAŻNIAM skradzione dekrety emerytalne oraz dowód osobisty wydany przez PKP Wrocław na nazwisko Helena Chwiecznia. K-3327

UNIEWAŻNIAM kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną RKU Lublin Miasto, leg. Zw. Muzyków wydane na nazwisko Majewski Józef. K-3331

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, zaświadczenie rejestracji RKU, odcinek zameldowania wydane na nazwisko Rachfalski Bolesław. K-3332

UNIEWAŻNIAM 4 wize, kartę ewakuacyjną, kartę szacunkową, 4 karty wymeldowania wydane na nazwisko Nowicki Zygmunt. K-3333

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rowerową Kuczek Jerzy, Jawor. 9058

UNIEWAŻNIAM kartę repatriacyjną Dziedzice, wydaną na nazwisko Fedak Helena. K-3330

UNIEWAŻNIAM się skradzione wszystkie dokumenty wydane na nazwisko: Paciorkowski Władysław, Jelenia Góra. K-3329

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie repatriacyjne i orzeczenie o szkodowaniu na nazwisko Rudyk Kazimiera, Jel. Góra, Plac 17. K-3334

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną Nr. M. 3368 Wilno i inne dokumenty na nazwisko Świerkowski Konstanty, Jelenia Góra, Osiedle Robotnicze 1 m. 6. K-3328

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: rejestrację wojskową RKU Świdnica, legitymację Z. Z., febryczną, spółdzielczą, odcinki zameldowania swój i żony, zlecenie na kupno materiału i inne — Goida Antoni, Bielawa, Bieruta 41. K-3336

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Bolesławice wydaną na nazwisko Jarmurz Antoni. K-3335

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną nr. 51 na prowadzenie sklepu kol.-spoż. na nazwisko Janiec Edward, zamieszkały: Wrocław, ul. R. Traugutta 67, m. 6. 9078

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczęć następującej treści: Zakład Blacharski Herman Kupferschmid Wrocław, ul. Kiełbańska nr 7. 9119

UNIEWAŻNIAM dowody osobiste na nazwisko Stelnowski Marien Scinawa, pow. Wołów. 9086

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości wydany przez gm. Krzywo-wierzba na nazwisko Rykucki Władysław, Rączyn, pow. Wołów. 9087

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną, odcinek zameldowania oraz wyciąg metrykalny na nazwisko Szepietki Stanisław, Dażyce, pow. Wołów. 9088

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę majątkową na nazwisko Niedbala Franciszka, Orzeszków, pow. Wołów. 9089

UNIEWAŻNIAM świadectwo czeladnicze zawodu ślusarskiego na nazwisko Miedzielc Jen, wydane przez firmę „Auto-Technika“ Wilno oraz dowody ślubne i osobiste żony Grety. 9082

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: metrykę, kartę partyjną PPR, dowód osobisty, kartę rejestracyjną, dowód wymeldowania na nazwisko Polaczny Michał, Dynów, pow. Brzozów Rzeszowskie. K-3351

POSAD POSZUKUJĄ

BIURALISTKA z praktyką poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ pod „Zeraz“. 9042

SAMODZIELNY buchalter (metoda przebitkowa) i korespondent (maszynopismo, stenografia) poszukuje posady. Łask. zgłoszenia sub. „33“ do Administracji. 9045

EKONOMISTA ze znajomością księgowości i kalkulacji, długoletnią praktyką na kierowniczych stanowiskach, wrócił do kraju i poszukuje posady. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ „Ekonomista“. 9065

RUTYNOWANY buchalter - bilansista z wieloletnią praktyką poszukuje odpowiedniej pracy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ pod „9072“. 9072

ZDOLNY z średnim wykształceniem przyjmie pracę w godzinach popołudniowych od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do „Słowa Polskiego“ pod 9083. 9083

WOLNE POSADY

POWAŻNE przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje ekonomisty - prawnika na stanowisko kierownicze. Oferty pod „od zaraz“, prosimy kierować do Dyrekcji Elektrowni m. Wrocławia, Biuro Personalne pok. 413. K-3294

PRZYMIEMY specjalistę nawijacza. Elektropan Jelenia Góra. 9028

POSZUKUJĘ starszej pani do sklepu. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ pod „9064“. 9064

POLONISTA i MATEMATYK znajdują natychmiast zatrudnienie w przemysłowym gimnazjum ceramicznym. Zgłoszenia osobiste, Ziębice D/SI. ul. Kurkowa 3. 3321

TECHNIK budowlany, rutynowany potrzebny od zaraz na budowę w okolicy Wrocławia. Warunki dobre. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ pod „Technik“. 9118

PAŃSTWOWE Gimnazjum i Liceum Handlowe poszukuje sekretarki i nauczycieli: matematyki, arytmetyki handlowej, księgowości, towaroznawstwa. Wrocław, św. Wojciecha 64 m. 9 godz. 18-21. 9099

POWAŻNA firma przyjmie od zaraz zdolną siłę sklepową z praktyką barową. Wymagane średnie wykształcenie. Oferty składać do Red. „Słowa Polskiego“ pod „Zdolna“. K-3359

PRZYJMUJĘ dobrego ślusarza natychmiast. Wrocław, Olszewskiego 56 — warsztat ślusarski. K-3361

SPÓŁDZIELNIA kuśnierska „Futro“ Wrocław, Świdnicka 43 poszukuje kuśnierki (wykończarki futer). K-3363

LOKALE

POTRZEBNE mieszkanie dwupokojowe. Zwrot kosztów remontu. Pośrednictwo wynagrodzone. Oferty: Księgarnia, Pomorska 24. 9006

ZAMIENIĘ dwupokojowe ładne mieszkanie na takie z łazienką, dopłace. Grunwaldzka 9/5. 9049



W tych dniach bawiła we Wrocławiu wycieczka amerykańskich i kanadyjskich architektów. Goście zapoznali się z odbudową m. Wrocławia. Zdjęcie przedstawia Amerykanów na tle Ratusza.

POSZUKUJĘ 2 — 3 pokoje, kuchnia, łazienka za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia „Słowo Polskie“ „Szóstka“. 9054

DUŻY lokal handlowy, Świdnicka 32 i p. tanio odstąpię. Wiadomość na miejscu. 9071

ZAMIENIĘ willę jednorodziną, Jelenia Góra na mieszkanie 2 — 3 pokojowe Wrocław. Zgłoszenia: Jelenia Góra, Plac Bieruta 5. Łalwis. K-3326

ZAMIENIĘ 3 pokoje komfort, Różanka na dwa pokoje w mieście. Oferty: Administracja „Słowa“ pod „Różanka“. 9080

DWA pokoje, kuchnia, łazienka, okno pl. Legnickiego lub Karłowice poszukuję, zwrot kosztów. Plac Legnicki 21, sklep żelaza. 9125

KURSISTKA poszukuje pokoju na okres 6-cio mies. w śródmieściu od zaraz. Zgłoszenia: Red. „Słowa Polskiego“ nr 9084. 9084

MAM duży lokal Świdnicka 32 i p. Oczekuję natychmiastowej propozycji. Zgłoszenia tamże parter. 9030

MIESZKANIA 4-5-pokojowego, duże go, śródmieście poszukujemy. Zwrot kosztów lub wzmianka sklep z mieszkaniem. Wiadomość: Niemcewicza 35 mieszk. 5. K-3353

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje Lublin, skr. poczt nr. 105. K 3162

ROŻNE

SAMOCHODY do wynajęcia DPS Wrocław, Nowowiejska 20/22, tel 3032. K-2696

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA szybko — solidnie. Biuro „Trensdal“ Wrocław, Świdnicka 10. K-3194

WYTWORNIĄ bamboszy Wrocław, Kościuszki 180. poleca i wykonuje wszelkiego rodzaju sznurkowce i pantofle domowe ze swojego i powierzonego materiału. K-3360

Z DNIEM 9 września 1947 zostało otwarte przedsiębiorstwo moneńskie. Mikołowiec Mikołaj, Wrocław, ulica Norwida 17. K-3302

NOWA stolarnia robót precyzyjnych. Zgłoszenia pod adres: ul. Słodowa 44. K-3323

GALWANIZACYJNY Zakład, nowo-otwarty, Pl. Strzelecki 8. Niklowanie, srebrzenie, miedzianowanie, kadmowanie. Galwanizacja drobnych przedmiotów w kielichach, bębniach. 9066

PRACOWNIA Koszykarska — Maksymilian Wichlarz, Plac Gnieźnieński 5. 9062

URUCHOMIEM Zakład Instalacyj Elektrycznych. Inżynier Hipolit Kamioner, Wrocław, Rynek 52. 9047

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście (przy szerokości 1 szpalty) do 100 mm 50 zł. za 1 mm; od 101 do 200 — 60 zł. za 1 m/m; powyżej 201 m/m 70 zł. za mm. Za tekstem do 100 mm — 35 zł. za m/m, od 101 do 200 — 45 zł. za m/m powyżej 200 55 zł. za 1 mm. Nekrologi: do 50 mm — 30 za 1 m/m, od 51 do 100 — 40 zł. za 1 m/m, od 101 do 150 60 zł. za 1 m/m; powyżej 150 mm 80 zł. za 1 m/m. Ogłoszenia drobne: Poszukiwania rodzin, osobiste i unieważnienia 15 zł. za słowo. Handlowe — 20 zł. słowo, poszukiwania pracy 10 zł. za słowo. Zastrzeżenie miejsca: Za tekstem 50%; w tekście 100% drożej.

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 59)

PLANY MOB WYKRADZONE!

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Leon Jodłowski — agent Drugiego Oddziału w Berlinie dla zmylenia wiedz występuje w kabarecie jako śpiewak rewiowy. Po występie w „Arkadii“ Jodłowski wraca do domu.

Otwiera mu Ruth.
— O, jak późno! — skarży się.
— Biedna moja mała...
Panna Natzner na poczekaniu przyrządza lekką kolację.

— A teraz, ja ciebie rozbiore! — śmieje się Jodłowski. Ruth jest wniebowzięta. Idą do sypialni — jest ciepło, przytulnie. Łagodne światło.

Nad ranem, gdy nie mogli zasnąć, Leon odezwał się niespodziewanie:

— Ruth, nie mogę, nie chcę mieć przed tobą tajemnic. Muszę coś wyznać...

— Słucham cię, mój Leo!

Jodłowski zapala papierosa.

— Musimy się niestety rozstać. Grom z jasnego nieba. Rumiana twarz Ruth nagle blednie.

— Rozstać, Leo? Po co?

— Wyjeżdżam.

— Dokąd?

— Muszę skarbie!

— Leo, po co tak mówisz?! — zrywa się i ślady przerażenia.

Jodłowski przygląda się jej. Myśli uporeczywie krają

dokoła planów Mob., zamkniętych w pancерnej kasie Ministerstwa Wojny.

— Ruth, nie chcę cię okłamywać. Musisz zapomnieć o mnie.

— Zapomnieć o tobie? — Nie rozumiem.

— Tak, Ruth. Nie wiesz kim jestem...

— Ty?

— Tak, ja! — zgadnij kim jestem...

— Ty kim jesteś? Ależ ja wiem — po co zgadywać — mówi wolno.

Jodłowski uśmiecha się.

— Dziennikarz. Śpiewak — prawda? — mówi Ruth.

No tak?

— ...Nie dziecinno. Jesteś w błędzie. A kochasz mnie?

— Po co pytasz?

— Powiedz — kochasz? — nalega Leon.

— Wiesz, że cię uwielbiam!

— Kochasz — i wszystko poświęcisz dla mnie?

— Wszystko poświęcę dla ciebie! — mówi z mocą Ruth Natzner.

— No to dobrze... — szepta Jodłowski.

Ruth czeka. W głowie szumi.

— Boże, co to będzie?...

ROZDZIAŁ XIX

RUTH BĘDZIE ŻONĄ SZPIEGA!

— Więc słuchaj, moja mała. Będziesz moją żoną?

— Będę.

— Będziesz żoną szpiega?...

Patrzy na Leona szeroko rozwartymi oczyma.

— Szpiega?!

— Ja jestem szpiegiem, Ruth. I kocham cię. Teraz wszystko już wiesz!

— Już wiem... — powtarza za nim.

— Co teraz będzie, Ruth? — pyta ironicznie. Głos ma obcy, matowy. I twarz obcą — jakąś inną. — Co będzie, Ruth?

Ruth myśli — blada, wygląda żałośnie.

— No?!

— Kiedy ja cię kocham, Leo! — mówi z trudem.

Jodłowski odetchnął z ulgą. Wygrał. Nabiera pewnością siebie. Ma plany Mob — prawie napewno...

— Ruth, będziesz kochała obcego agenta?

Panna Natzner kiwa twierdząco głową.

— To nawet bardzo romantyczne... — próbuje żartować Jodłowski.

— Romantyczne... Wiem o tym!

Jodłowski całuje ją w pociemniałe oczy — a później kładzie głowę na jej piersiach. Ruth gładzi go po rozwichrzonym czuprynie.

— Jesteś mój, Leo — możesz być szpiegiem. Nawet zbrodniarzem...

— Jestem zbrodniarzem właśnie, bo szpieg to zbrodniarz!

— Nie to miałam na myśli. Mogłbyś nawet być pospolitym bandytą...

— A tak, jestem niepospolitym!... — agent obcego mocarstwa! On kocha ciebie — a ty jego! Wszystko owiane tajemnicą...

— Mów poważnie! — przerwała. Nie żartujesz?

— Niestety, nie.

— No dobrze, Leo, Jestem gotowa.

Usiadł. Kamień spadł mu z serca. A więc Ruth nie zdradzi. Chyba nie zdradzi? — i plan Mob...

— Czy jesteś bardzo zmartwiona?

— Nie, teraz mi już wszystko jedno. Ciebie mam. Reszta mnie nie obchodzi!

— Dziękuję ci, jesteś dzielna. Lubię odważne kobiety.

— Tak. To cecha u nas rzadko spotykana.

— Ruth, będziemy musieli wyjechać...

— Zgadzam się na wszystko.

— A matka?

— Opuszczę ją.

— Nie boisz się?

— Nie!

— A wiesz, co by było, gdyby cię złapali?

— Oczywiście, że wiem.

— Zaimponowałaś mi Ruth. Teraz mogę z tobą mówić otwarcie. Jesteś naprawdę odważna. Pomożesz mi?

— Zawsze.

— W każdej sytuacji?

— W każdej!

Milezał.

(dalszy ciąg jutro)